

Strudzony wędrowiec (wspomnienie o br. Carlu Hagensick)

23 maja 2008 r. odszedł br. Carl Hagensick

Carl A. Hagensick urodził się 17 września 1934 w stanie Iowa jako trzecie pokolenie Badaczy Pisma Świętego. Jego matka zmarła kilka dni później. Do około dziewiątego roku życia był wychowywany przez dziadków w miejscowości Elkader w Iowa. Kiedy i oni umarli, jego ojciec – Milton Hagensick – zmienił pracę, aby móc spędzać czas z synem, kiedy ten był w domu. Milton stał się najlepszym przyjacielem Carla. Carl uważał, że jego niezwykła pamięć była rezultatem gier, w jakie grał z nim ojciec podczas jazdy samochodem. Był tam również niewielki rodzinny zbór, który regularnie badał Biblię. Raz w roku jechali na konwencję do Minneapolis, gdzie Carl poznał pierwszego przyjaciela – Badacza w swoim wieku – Michaela Nekorę. Gdy Carl miał 15 lat jego ojciec ożenił się ponownie z piękną wdową Estelle (Sorenson), dzięki czemu zyskał Carl dwóch nowych braci przyrodnych: Allana i Harolda, których szanował i miłował, podobnie jak żonę swojego ojca.



br Carl Hagensick

Carl pałał ogromną radością życia i dorastając przeżył wiele przygód, o których opowieści rozweselały braterstwo przez długie lata.

Carl poświęcił się i został ochrzczony na chicagowskiej konwencji w Memorial Day w roku 1948. Lato tego roku spędził w Dawn. Po zakończeniu szkoły średniej powró-

cił tam do dalszej pracy.

14 maja 1955 roku Carl zawarł związek małżeński z Margie Parkinson i tak zaczęli wspólne życie gościnności. Mieli trójkę dzieci: Cher-El urodziła się w roku 1959, Carl Austin urodził się martwy w roku 1961, a Joanna przyszła na świat w roku 1962. Zamiłowanie Carla do podróży w połączeniu z jego własnym doświadczeniem odizolowania sprawiły, że odczuwał wielkie pragnienie poznania tych, którzy również mieszkali z dala od innych. Zachwyciła go różnorodność braterstwa i działalności w zborze w Chicago. Z tego samego powodu z pasją starał się o jedność Ciała. Wyrósł w środowisku badackiego ruchu Standfast i przez studiowanie Pisma Świętego powiększył swą znajomość Prawdy; w rezultacie zawsze zachęcał do otwartego dialogu wśród braterstwa pragnąc, by wszyscy się wzajemnie miłowali podczas poszukiwania prawd zawartych w Biblii.

Inną pasją Carla była młodzież. Zapoczątkował dla nich specjalne spotkania w formie seminariów; pierwsze z nich odbyło się w Roskiewicz's w roku 1960. W ciągu następnych sześciu lat przekonał zbór w Chicago do sponsorowania większych seminariów. Wielu spośród braterstwa ze wzruszeniem wspomina nocne podróże na konwencje w ścisłym wnętrzu kombi Hagensicków. Miłość Carla do Ciała Chrystusowego zaczęła po niedługim czasie sięgać poza granice USA i Kanady. Podczas pierwszej zamorskiej podróży odwiedził braterstwo w Izraelu i w Europie. Błogosławieństwa, jakie z tego wynikły, zachęciły go do szukania innych osób tej samej kosztownej wiary w Australii, Nowej Zelandii, zachodniej i wschodniej Europie, Ameryce Południowej, Indiach i Afryce. W podobny sposób – z zamiłowania do biblijnych ziem – Carl poprowadził wybieżki badaczy Pisma Świętego do Izraela, Egiptu i Jordanii.

Punktem kulminacyjnym jego pasji jednoczenia braterstwa było zorganizowanie konwencji międzynarodowych, z których pierwsza miała miejsce w austriackim Kufstein w roku 1982.

Przez wiele lat Carl wiernie służył chicagowskiemu zborowi jako starszy. Jego ostatni wykład nosił jakże odpowiedni tytuł „Błogosławieni pokój czyniący”. Takie właśnie jest dziedzictwo, jakie nam pozostawił: pragnienie pokoju i miłości wśród braterstwa.

Redakcja



R-

„Straż”

tłumaczenie tekstu z karty rozdawanej w czasie uroczystości pogrzebowej